

# Kamiński, Ryszard

---

## Teologiczne zasady działania pastoralnego w twórczości pastoralnej arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego

---

Studia Płockie 10, 19-43

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ks. Ryszard Kamiński*

## TEOLOGICZNE ZASADY DZIAŁANIA PASTORALNEGO W TWÓRCZOŚCI PASTORALNEJ ARCYBISKUPA A. J. NOWOWIEJSKIEGO

**Treść: Wstęp. I. Podmiot działania pastoralnego.**

**1. Podmiot działania pastoralnego w teologii pastoralnej. 2. Podmiot działania pastoralnego w ujęciu arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego: a) osobowość duszpasterza, b) współzycie i współpraca prezbiterium parafialnego, c) międzyparafialne kontakty księży, d) rola ludzi świeckich. II. Przedmiot działania pastoralnego: 1. Przedmiot działania pastoralnego w życiu Kościoła. 2. Przedmiot działania pastoralnego w ujęciu arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego. III. Środki i cel działania pastoralnego: 1. Środki i cel działania pastoralnego w teologii pastoralnej 2. Środki i cel działania pastoralnego w ujęciu A. J. Nowowiejskiego: a) Środki działania pastoralnego, b) Cel działania pastoralnego. Zakończenie**

### WSTĘP

Koncepcja duszpasterstwa arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego została uformowana pod wpływem studiów w Seminarium Duchownym w Płocku i Akademii Duchownej w Petersburgu, znanych mu koncepcji teologii pastoralnej na Zachodzie oraz obserwacji życia duszpasterskiego<sup>1</sup>.

Arcybiskup A. J. Nowowiejski znał ogólnie przyjęte zasady pastoralne i na ich fundamencie konstruował swoją koncepcję teologii pastoralnej i duszpasterstwa. Każde działanie, także pastoralne, może być bliżej scharakteryzowane przez określenie podmiotu, przedmiotu, środków i celu. Te zagadnienia wyznaczają układ artykułu.

<sup>1</sup> Por. R. Kamiński, Historyczne uwarunkowania poglądów pastoralnych Arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego, „Studia Płockie” 5 (1977) s. 45–56.

## I. PODMIOT DZIAŁANIA PASTORALNEGO

W koncepcji duszpasterstwa istotną sprawę stanowi podmiot działania pastoralnego, czyli określenie, kto ma prowadzić działalność duszpasterską Kościoła. Określenie bowiem podmiotu rzutuje na całą koncepcję duszpasterstwa.

### 1. PODMIOT DZIAŁANIA PASTORALNEGO W TEOLOGII PASTORALNEJ

Od powstania teologii pastoralnej jako uniwersyteckiej dyscypliny, czyli od końca XVIII wieku, przyjęło się, że jedynym czynnym elementem w Kościele jest hierarchia. Ona posiada władzę nauczania, uświęcania i rządzenia. Kościół aktualizuje się w osobie pasterzy, natomiast wierni stanowią owczarnię będącą przedmiotem duszpasterskiego oddziaływania<sup>2</sup>.

W koncepcji S. Rautenstraucha i jego następców<sup>3</sup>, podmiotem działania pastoralnego jest poszczególny duszpasterz, jako sługa pojętej naturalistycznie i antropocentrycznie religii i państwa. W teologiczno-biblijnej koncepcji J. M. Sailera<sup>4</sup> i innych współczesnych mu autorów występuje wprawdzie bliżej określony podmiot duszpasterstwa, którym jest kapłan jako sługa Chrystusa i Kościoła, nadal jednak pozostaje zawężenie podmiotu duszpasterstwa do urzędowych przedstawicieli Kościoła<sup>5</sup>.

Zupełnie odmienne, głębokie spojrzenie na teologię pastoralną i podmiot działania pastoralnego dał w swojej pracy A. Graf<sup>6</sup>, który w połowie XIX wieku ukazał teologię pastoralną w nowej perspektywie. Graf twierdzi, że Kościół nie jest budowany przez kogoś stojącego z zewnątrz, ale buduje się i urzeczywistnia sam, na podobieństwo żywej i rozumnej istoty. Jak zauważa H. Schuster<sup>7</sup>, takie postawienie sprawy nie mogło zadowalać w pełni, gdyż dopuszcza różne interpretacje. Można bowiem uważać, że Kościół buduje się przez swoich urzędowych przedstawicieli albo że w równym stopniu przez wszystkich swoich członków. Przyjmuje on raczej pierwszą możliwość. Przestrzega jednak przed traktowaniem „pasterzy” jako jedynego czynnika budującego Kościół, gdyż oprócz nich jest jeszcze wiele innych czynników zaangażowanych w tę budowę<sup>8</sup>. Wprowadza jednak A. Graf rozróżnienie na czynniki

<sup>2</sup> Por. A. L. Szafranski, *Wierni jako podmiot zbawczego pośrednictwa Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 69 (1966) s. 275; C. Floriani, M. Useros, *Teologia dell'azione pastorale*, Roma 1970, s. 45—128.

<sup>3</sup> F. Giftschütz, G. Lechleitner, F. Pitroff, J. Lauber.

<sup>4</sup> J. M. Sailer, *Vorlesungen auf der Pastoraltheologie*, t. 3, München 1788. Tłumaczenie polskie ks. Rogalskiego, Warszawa 1862.

<sup>5</sup> Por. F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, Lublin 1971, cz. 2, s. 47—48; G. Mar, *Problem formalnej zasady teologii pastoralnej i duszpasterstwa*, „Ateneum Kapłańskie” 69 (1966) s. 310—311.

<sup>6</sup> A. Graf, *Kritische Darstellungen des gegenwärtigen Zustandes der praktischen Theologie*, Tübingen 1841.

<sup>7</sup> Por. H. Schuster, *Die praktische Theologie als wissenschaftliche theologische Lehre über den jetzt aufgegebenen Vollzug der Kirche. Ein geschichtliche und theologische Untersuchung über das Wesen der Pastoraltheologie bzw. der praktischen Theologie*, Innsbruck 1962 s. 78—88 (mps).

<sup>8</sup> H. Schuster podjął próbę usystematyzowania czynników budowania Kościoła, wyliczonych przez A. Grafa. Podzielił je na: transcendentalne (Chrystus, Duch Święty, łaska itd.), instytucjonalne (uroczystości, dzieła sztuki sakralnej itd.), personalno-społeczne (wpływ poszczególnych członków Kościoła na siebie, wychowanie chrześcijańskie w rodzinie i parafii). Por. F. Blachnicki, dz. cyt., cz. II, s. 47—48.

„kościelne” i faktory „Królestwa Bożego”. Przez pierwsze dokonuje się aktywnie „samobudowanie” Kościoła, drugie natomiast przyczyniają się biernie do urzeczywistniania Kościoła. Tą niejasność w sposobie pojmowania podmiotu urzeczywistniania się Kościoła można wytłumaczyć brakami ówczesnej eklezjologii<sup>9</sup>.

Po A. Grafie wrócono znowu do tradycyjnej koncepcji teologii pastoralnej. Już uczeń A. Grafa — J. Amberger cofnął się na pozycję krytykowaną przez swego mistrza i podmiot duszpasterskiej działalności upatrywał wyłącznie w duszpasterzu. W jego koncepcji nie ma miejsca na inne czynniki budowania Kościoła, które wyliczał A. Graf<sup>10</sup>.

U wszystkich pastoralistów drugiej połowy XIX wieku i aż prawie do naszych czasów; mimo różnych zdań co do celu, środków i zadań duszpasterstwa, była zgodność co do podmiotu działania pastoralnego. Tym aktywnym czynnikiem jest duszpasterz i jego działalność. Uważano, że nie ma innego czynnego elementu w budowaniu Kościoła.

Teologia pastoralna na przełomie XIX i XX wieku poszła wyraźnie w kierunku określonym przez C. Kriega. Ujmował on duszpasterstwo w aspekcie triady pojęć: dusza — troska — grzech. Duszpasterstwo w tym ujęciu sprowadzało się głównie do szafarstwa sakramentów i kierownictwa duchowego. Rezultatem tego było duszpasterstwo typu moralizującego, bez związku z tajemnicą Kościoła. O słowie Bożym w tym duszpasterstwie nie było mowy, sakramenty zaś występowały jako środek pomocniczy w zdobywaniu cnót i zasług na życie wieczne<sup>11</sup>.

Kościół działa i urzeczywistnia się poprzez różne funkcje. W tradycyjnej koncepcji teologii pastoralnej funkcje te nazywano urzędami Kościoła i sprowadzano do trzech: nauczycielskiego, kapłańskiego i pasterskiego względnie królewskiego. Pojmowano je indywidualistycznie zarówno od strony podmiotu, jak i przedmiotu<sup>12</sup>. Teologię pastoralną określano jako naukę o urzędzie pasterskim, sprawowanym przez biskupów i kapłanów nad wiernymi, stanowiącymi owczarnię Chrystusa. Tak pojętą teologię pastoralną sprowadzano do homiletyki, czyli do systemu zabiegów hierarchii w sprawie zbawienia duszy, a nie osoby ludzkiej (stąd nazwa duszpasterstwo, teologia pasterska itd.)<sup>13</sup>.

## 2. PODMIOT DZIAŁANIA PASTORALNEGO W UJĘCIU ARCYBISKUPA A. J. NOWOWIEJSKIEGO

Według A. J. Nowowiejskiego podmiotem działania pastoralnego jest przede wszystkim biskup i kapłani, których urząd jest związany z duszpasterstwem<sup>14</sup>. Ludzie świeccy są podmiotem działania pastoralnego drugorzędym i pełnią rolę pomocniczą przy hierarchii<sup>15</sup>.

Biskup jest odpowiedzialny za Kościół lokalny i życie nadprzyrodzone

<sup>9</sup> Por. F. Blachnicki, dz. cyt., cz. II, s. 48.

<sup>10</sup> J. Amberger, *Pastoraltheologie*, Regensburg 1884.

<sup>11</sup> C. Mar, art. cyt., s. 312.

<sup>12</sup> F. Blachnicki, dz. cyt., cz. I, s. 345.

<sup>13</sup> A. L. Szafrński, *Teologia pastoralna w Polsce w ostatnim pięcioleciu*. W: Powszechna publikacja teologiczna w Polsce, Warszawa 1969, s. 212.

<sup>14</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 31—32; *Agenda pasterska*, Warszawa 1894, s. 1—3.

<sup>15</sup> „Chociaż wiele prac pasterskich mogą spełniać zastępczo świeccy, to jednak Moc swoją, błogosławieństwo i odpowiedzialność pasterską Pan Bóg włożył na ramiona Swych pomazańców”, A. J. Nowowiejski, *Pastorologia*, s. 31.

wiernych. Wykonuje on swoje zadania poprzez prezbiterów<sup>16</sup>. Kapłani imieniem biskupa i mocą otrzymanej od niego jurysdykcji wykonują zadania pasterskie. Nie wszyscy jednak prezbiterzy mają zleczone przez biskupa te same zadania. Proboszcz otrzymuje władzę nad częścią diecezji, jaką jest parafia. Na terenie parafii mogą pracować inni prezbiterzy, których działalność jest ograniczona przez biskupa albo przez proboszcza, w którego parafii pomocnicze duszpasterstwo spełniają. Są to wikariusze, kapelani bądź prefekci. Zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego są oni oddani proboszczowi do pomocy na jakimś odcinku pracy parafialnej<sup>17</sup>.

Wydaje się, że u arcybiskupa Nowowiejskiego, podobnie jak u J. Ambergera<sup>18</sup>, można mówić o pewnym przewartościowaniu osoby i funkcji duszpasterza. Duszpasterz jest zastępcą Chrystusa na ziemi i wykonawcą Jego zbawczego dzieła. Działalność pasterza jako podmiotu pierwszorzędnej aktualizacji zbawczego dzieła Kościoła obejmuje wszystko, co jest potrzebne do zbawienia duszy chrześcijanina. On buduje Królestwo Boże i dążącym do niebieskiej ojczyzny wskazuje bezpieczną drogę. Każdy duszpasterz jest pośrednikiem łask<sup>19</sup>. On jest przede wszystkim podmiotem działania pastoralnego. W takim znaczeniu mówił też współczesny arcybiskupowi Nowowiejskiemu — C. Krieg o „kościelnej działalności wyświęconych”<sup>20</sup>.

A. J. Nowowiejski podkreśla, że duszpasterz spełnia liczne funkcje, a jego posługa ma wielkie znaczenie. Do posługi tej kapłan musi być przygotowany. Ludzie każdej kategorii społecznej i zawodowej, płci i wieku, mają specyficzne potrzeby, co determinuje duszpasterza do stosowania różnych metod i środków duszpasterskich. Te sposoby kierowania duszami podaje teologia pasterska zwana pastorologią. Zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego, w kształtowaniu osobowości duszpasterza nie wystarcza tylko teoretyczna znajomość dyscyplin teologicznych, ale trzeba znać sposoby zastosowania tych prawd do każdej kategorii osób. Te sposoby podaje teologia pasterska. Celem tej dyscypliny teologicznej jest pouczyć, co i jak ma czynić duszpasterz, aby człowiekowi znajdującemu się w różnych okolicznościach dopomóc w realizacji nadprzyrodzonego celu. Duszpasterze muszą znać różne sposoby kierowania duszami<sup>21</sup>.

Konsekwencją mnóstwa zadań i obowiązków, jakie ciążyą na duszpasterzu, było akcentowanie wielkiej godności kapłana oraz potrzeby odpowiednich cech charakteru i duszy, jeśli jego posługa ma być owocna. Trzeba wspomnieć, że arcybiskup Nowowiejski, zgodnie z poglądami swojej epoki, adresował wskazania jedynie do duszpasterzy kapłanów. Było bowiem przekonanie, że udzielanie wskazań pastoralnych hierarchii kościelnej przekracza kompetencje pastoralisty<sup>22</sup>.

### a) Osobowość duszpasterza

Arcybiskup Nowowiejski zmierzał do wypracowania ideału kapłana pracującego w duszpasterstwie. Kościół jest instytucją bosko-ludzką, która w imię

<sup>16</sup> Tamże, s. 31.

<sup>17</sup> Tamże, s. 31—32.

<sup>18</sup> J. Amberger, *Pastoraltheologie*, Regensburg 1884.

<sup>19</sup> „Pasterz wiele uczynić może, gdyż jest w stanie spotęgować działanie łaski lub je zupełnie udaremnić”. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 32.

<sup>20</sup> C. Krieg, *Die Wissenschaft der speziellen Seelenführung*, Freiburg 1919<sup>2</sup>, s. 1.

<sup>21</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia*, dz. cyt., s. 5—13.

<sup>22</sup> Por. F. Blachnicki, dz. cyt., cz. II, s. 22—23.

Chrystusa spełnia dzieło zbawienia. Prezbiter kontynuujący dzieło Chrystusa powinien znać swoją owczarnię<sup>23</sup>, żywić ją słowem Bożym, sakramentami i modlitwą<sup>24</sup> oraz strzec jej przez przebywanie w parafii, czuwanie nad chorymi, przestrzeganie przed złą lekturą oraz budowanie wspólnot religijnych<sup>25</sup>. Kapłan naśladowujący Chrystusa powinien mieć dla każdego członka życzliwe słowo, służyć pomocą, strzec się zbytniej surowości, jak i nadmiernej poślizliwości, być ostrożnym w przyjmowaniu rad, pochlebstw i denuncjacji. Duszpasterz ponadto powinien być uwrażliwiony na potrzebę miłości pastoralnej<sup>26</sup>.

Kapłan działa w imieniu Chrystusa i dlatego jego obowiązkiem jest uświęcenie siebie, by mógł innych do doskonałości prowadzić<sup>27</sup>. Arcybiskup Nowowiejski widzi wielkość duszpasterza nie tylko w zewnętrznym zachowaniu nakazów Kościoła, ale przede wszystkim w jego urobieniu duchowym i przygotowaniu duszpasterskim. Duszpasterz musi pamiętać o naśladowaniu Chrystusa oraz wypełnianiu poleceń Kościoła<sup>28</sup>.

Duszpasterz powinien pracować nad sobą. „Aby mógł zbawiennie kierować parafią, powinien posiadać cnoty moralne i odpowiednie przymioty umysłu i serca”<sup>29</sup>. Jest on pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, w każdej chwili musi być gotów do administrowania sakramentów, własnym przykładem ma pociągać ludzi, a tego wszystkiego bez Łaski Bożej osiągnąć nie zdoła. Zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego, duszpasterz „obowiązany jest do wyższej świętości niż wierni, a życie jego ma być pełne cnót i wzniosłych czynów dla zbudowania wiernych”<sup>30</sup>. Duszpasterz ma rozwijać życie duchowe przez różne praktyki pobożne, z których arcybiskup Nowowiejski najbardziej akcentuje: medytację, modlitwę brewiarzową, częstą spowiedź, czytanie duchowne, rachunek sumienia, przygotowanie do Mszy św. i dziękczynienie po niej, nabożeństwo do Matki Bożej. Praktyki te nie tylko pomnażają życie Boże, ale przyczyniają się do ugruntowania powołania kapłańskiego. W uzasadnieniu potrzeby praktyk pobożnych arcybiskup Nowowiejski powołuje się na prawo kanoniczne, potrzebę naśladowania Chrystusa oraz specjalne wymogi jego czasów. Wydaje się, że A. J. Nowowiejski powołanie kapłańskie ujmuje dynamicznie, wskazując na potrzebę ciągłego jego rozwijania przez praktyki religijne i pobożne życie<sup>31</sup>.

Ksiądz powinien być w żywej łączności ze swoją władzą duchowną. Relacje poszczególnych kapłanów z hierarchią powinny być oparte na posłuszeństwie, uległości i wierności. Według Arcybiskupa Nowowiejskiego prezbiter zastępujący w duszpasterstwie hierarchię i jej mocą działa. Biskup w imieniu Chrystusa i Stolicy Apostolskiej działający, święci kapłana i posyła do duszpasterstwa, udzielając potrzebnej władzy. Duszpasterz w imieniu biskupa naucza i kieruje wiernymi. Dlatego musi pozostać z biskupem w ścisłej łączności, a gdy ten związek ustaje, to wygasa również zdolność wykonywania urzędu. Od kapła-

<sup>23</sup> A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska...*, s. 3—5.

<sup>24</sup> Tamże, s. 4.

<sup>25</sup> Tamże, s. 5.

<sup>26</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 35—39.

<sup>27</sup> Tamże, s. 32.

<sup>28</sup> Tamże, s. 32—33, 46—50.

<sup>29</sup> Tamże, s. 32.

<sup>30</sup> Tamże, s. 33.

<sup>31</sup> A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska...*, s. 18—117; tenże, *Pastorologia...* s. 32—33, 46—50.

na należy się biskupowi posłuszeństwo, wierność i miłość z tytułu ojcostwa duchowego, sprawowanej władzy oraz ślubu posłuszeństwa, składanego przy święceniach. Zdaniem A. J. Nowowiejskiego, prezbiterzy powinni otaczać czcią swego biskupa, stawać w obronie powagi jego władzy, respektować jego decyzje, modlić się za niego sami i wiernych do modlitwy zachęcać. Dobry duszpasterz nie krytykuje zarządzeń biskupich i nie dochodzi ich słuszności, ufa swojej władzy i jest jej całkowicie uległy. Prezbiter informuje swojego biskupa o ważniejszych problemach duszpasterstwa parafialnego, zwraca się po radę, a nawet decyzję w przypadkach ważniejszych lub wątpliwych. Tylko kapłan pozostający w ścisłym kontakcie ze swoim biskupem może być pewny powodzenia w pracy<sup>32</sup>.

Przedstawicielem biskupa w dekanacie jest dziekan. Należy mu się od kondekanalnych księży posłuszeństwo, a za wypełnianie na rzecz dekanatu posług, również miłość braterska. Dziekan przewodzi wszystkim inicjatywom duszpasterskim w dekanacie. On jest animatorem i koordynatorem pracy duszpasterskiej na powierzonej jego pieczy części diecezji<sup>33</sup>.

Omawiając relacje prezbitera ze swoją władzą duchową, arcybiskup Nowowiejski jest zgodny z duchem swoich czasów i uważa, że określenie zadań hierarchii przekracza kompetencje pastoralisty. Dlatego ograniczył się on do jednej strony tego problemu, a mianowicie: jakie są zadania i obowiązki kapłanów względem władzy duchowej. Podkreśla on jednocześnie władzę hierarchii kościelnej, rolę prawa kanonicznego, paternalistyczne normy administracji, piramidalne spojrzenie na Kościół oraz więc wynikającą z uległości kapłanów swemu biskupowi.

Nowe światło na sposób wykonywania władzy w Kościele i związane z tym relacje duchowieństwa z hierarchią kościelną rzucił sobór watykański II<sup>34</sup>. Zachodzące zmiany nie wynikają tylko z posunięć taktycznych. Źródło leży głębiej i jest nim wola dochowania wierności dla misji otrzymanej w Kościele Chrystusowym. Nowy styl u następcy św. Piotra prowadzi do odkrycia, kim papież jest naprawdę, przywraca mu pierwotną moc ewangeliczną. Papież nowego stylu chce być człowiekiem nam współczesnym, biskupem rzymskim, obrońcą swoich braci biskupów, znakiem wiary Ludu Bożego i jego sługą, pasterzem miłości Kościoła w świecie i sługą jedności. Posługiwanie papieża jest posługiwaniem miłości i dlatego jest również służbą jedności<sup>35</sup>.

Z soborowego spojrzenia na Kościół wywodzi się również nowy obraz biskupa. We własnej diecezji biskup występuje jako ojciec, brat, pasterz duszpasterzy, arcykapłan Kościoła partykularnego, świadek apostolski planu Bożego, osoba reprezentująca społeczność katolicką na danym terenie, uosobienie miłości społecznej, ogniwo łączące Kościół partykularny z Kościołem powszechnym<sup>36</sup>. Soborowy sposób wykonywania władzy w Kościele ma charakter pastoralny. Polega on na przywróceniu wartości administracji w Kościele i na włączeniu jej do urzeczywistnienia nadrzędnego celu duszpasterstwa. W kategoriach pastoralnych trzeba widzieć planowanie, organi-

<sup>32</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia*, dz. cyt., s. 33—34.

<sup>33</sup> Tamże, s. 34.

<sup>34</sup> Por. Nowy obraz Kościoła. Praca zbiorowa pod red. B. Lamberta, tłum. polskie, Warszawa 1968.

<sup>35</sup> I. Zieda, *Nowe aspekty zarządzania Kościołem*, w: Praca zbiorowa, *Nowy obraz Kościoła...*, s. 38.

<sup>36</sup> B. Lambert, *Nowy typ biskupa*. W: *Nowy obraz Kościoła...* dz. cyt. s. 98—99. dz. cyt., s. 98—99.

zacje, kierowanie, koordynację i kontrolę<sup>37</sup>. Powinna być przy tym zachowana zasada pomocniczości w życiu Kościoła<sup>38</sup>. Mówiąc o władzy sobór podkreśla, że chodzi o władzę Chrystusa, jedyne Kapłana, jedyne Nauczyciela i jedyne Pasterza, a nie o władzę, która płynie z autorytetu hierarchów. Więż natomiast, jaka łączy księży z biskupami, dla których księży są współpracownikami, jest bardziej więzią wspólnoty niż uzależnienia. Kapłani z biskupem stanowią jedno w jedności sakramentu Chrystusowego<sup>39</sup>.

Dobry duszpasterz odznacza się miłością pastoralną, która pobudza kapłana do pracy i ofiary. Duch apostołski, bazujący na miłości i modlitwie, skłania duszpasterza do stosowania wszystkich środków dla zbawienia dusz, pieczy jego powierzonych. Prezbiter ma ogarniać miłością pastoralną wszystkich parafian. Ta miłość powinna być wielkoduszna, gotowa do ofiary z pracy, czasu i sił. Kapłan gorliwy nie lęka się oszczerstw, nie załamuje się z powodu niewdzięczności ludzi, nie upada na duchu, gdy nie widzi od razu owoców swej pracy. Gorliwość apostołska musi być oparta na roztropności, bez której nie będzie pożytku z pracy, a nawet może przynieść szkodę. Roztropny duszpasterz będzie brał pod uwagę różne okoliczności, wypraktykuje różne sposoby postępowania z parafianami. Z roztropnością wiąże się takt w postępowaniu z parafianami, będący podstawą dobrego ułożenia relacji we wspólnocie parafialnej<sup>40</sup>.

Duszpasterz chcąc spełnić dobrze swoją misję, musi mieć szeroką wiedzę teologiczną i ogólną. Wśród obowiązków duszpasterza, najważniejsze miejsce zajmuje modlitwa i studium. Duszpasterz, jeśli chce skutecznie pracować, powinien iść z duchem czasu, mieć ciągły kontakt z książką, dbać o własną bibliotekę<sup>41</sup>. Troska arcybiskupa Nowowiejskiego o poziom intelektualny kapłanów, znalazła oddźwięk w działalności biskupiej. W tym celu arcybiskup zorganizował kursy teologiczne w miesiącach letnich, dla kapłanów do lat 60, oraz dokształcanie i egzaminy kandydatów na zawodowych prefektów szkół średnich. Ponadto były organizowane egzaminy konkursowe dla kapłanów. Poziom naukowy był brany pod uwagę przy posyłaniu księży na placówki duszpasterskie. Nowowiejski dbał o odpowiedni poziom konferencji dekanalnych. Przedmiotem jego troski było organizowanie konferencji teologicznych oraz zakładanie bibliotek dekanalnych<sup>42</sup>.

Dobry duszpasterz odznacza się bezinteresownością. Szuka on przede wszystkim Królestwa Bożego. Jest gotów poświęcić osobiste cele, upodobania i wygodę dobru powierzonej mu parafii. Troskliwy duszpasterz jest wrażliwy na potrzeby wiernych i reaguje na nie bez opóźnień. Jest on bezinteresowny, a w jego budżecie rocznym ważne miejsce zajmują wydatki na cele dobroczynne<sup>43</sup>.

Kapłan powinien być przygotowany do pracy duszpasterskiej. Ponieważ

<sup>37</sup> Tamże, s. 101—102.

<sup>38</sup> Por. W. Piwowarski, Zasada pomocniczości w życiu Kościoła, „Collectanea Theologica” 16 (1971) s. 5—22.

<sup>39</sup> A. Ancel, Nowy typ kapłana. W: Nowy obraz Kościoła, dz. cyt., s. 104.

<sup>40</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 7—9, 38—39.

<sup>41</sup> Tamże, s. 36—38.

<sup>42</sup> Por. W. Mąkowski, 50 lat pracy kapłańskiej J. E. Ks. Arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego, Płock 1931, s. 12; Rozporządzenia diecezjalne, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 31 (1936) s. 194; 19 (1924) s. 79; 5 (1911) s. 10—12.

<sup>43</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia... s. 40—42.



najważniejszymi formami oddziaływania duszpasterskiego są: nauczanie, administrowanie sakramentów i kierownictwo duchowe, dlatego na tych odcinkach pracy duszpasterskiej kapłan powinien wykazać się przede wszystkim umiejętnościami<sup>44</sup>. Te funkcje duszpasterskie wymagają od księdza nie tylko przygotowania teoretycznego i odpowiedniej formacji, ale także współpracy z laikatem<sup>45</sup>.

Prezbiter powinien odznaczać się umiejętnością przystosowania do czasu i okoliczności. Nie może on przywiązać się do jednej metody postępowania z ludźmi, lecz stosownie do potrzeb i okoliczności, w jakich pracuje, ten sposób będzie zmieniał i doskonalił. Kapłan musi uwzględniać zastane w parafii zwyczaje oraz aktualne potrzeby<sup>46</sup>.

Wydaje się, że arcybiskup Nowowiejski był świadom możliwości istnienia trzech różnych postaw księży wobec pracy duszpasterskiej. Duszpasterz może swoją działalność ograniczyć do czynności sakralnych, może zaangażować się w podnoszenie dobrobytu materialnego, z uszczerbkiem dla działalności duszpasterskiej, albo też troskę o dobro duchowe swych wiernych łączyć z troską o ich dobro doczesne. Wydaje się, że A. J. Nowowiejski opowiada się za trzecią postawą. Uważa on, że działalność księdza w kościele i na plebanii nie jest w stanie zaradzić szerzącym się trudnościami. Duszpasterz musi odwołać się do metod oddziaływania na wiernych poza świątynią. Duszpasterstwo musi szukać nowych dróg dotarcia do ludzi poza świątynią, musi nowej taktyce napaści na Kościół przeciwstawić nową taktykę obrony. Prowadząc działalność społeczno-kościelną itd., nie można zapominać, że obowiązki związane ściśle z misją kapłana trzeba zawsze stawiać na pierwszym miejscu<sup>47</sup>.

Z innych przymiotów duszpasterstwa A. J. Nowowiejski wymienia: wytrwałość, gościnność i troskę o wygląd zewnętrzny<sup>48</sup>.

Wydaje się, że w niektórych punktach można odnotować zbieżność wskazań arcybiskupa Nowowiejskiego z orzeczeniami soboru watykańskiego. Dokumenty Kościoła stwierdzają: „Kto kieruje się miłością chrześcijańską, ten nie może nie kochać innych i nie uważać ich potrzeb, cierpień i radości za swoje własne”<sup>49</sup>. Rozłam zaś między wiarą wyznawaną a życiem codziennym uważa się za wielki błąd naszych czasów<sup>50</sup>. W formacji kleryków „należy brać prawą ich intencję, wolność wyboru, zdatność duchową, moralną, intelektualną, odpowiednie zdrowie fizyczne i psychiczne (...). Należy brać również pod uwagę zdolność kandydatów do dźwigania ciężarów życia kapłańskiego i do wykonywania obowiązków pasterskich”<sup>51</sup>. Przez mądrze zaplanowaną formację należy w alumnach wyrabiać dojrzałość ludzką, zdolność podejmowania rozważnych decyzji oraz właściwy sposób osądzania zdarzeń i ludzi”<sup>52</sup>. Prezbiterzy nie mogą być odłączeni od ludzi<sup>53</sup>. W stosunkach z ludźmi

<sup>44</sup> Tamże, s. 185.

<sup>45</sup> Tamże, s. 15—16, 165—167, 201, 211.

<sup>46</sup> Por. tamże, s. 165—167, 168—184.

<sup>47</sup> Por. A. J. Nowowiejski, *Pastorologia*, dz. cyt., s. 16—27, 184—185; Duszpasterz a praca społeczna, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 22 (1927) s. 14—16; Orędzie w sprawie bractw i stowarzyszeń katolickich, tamże 22 (1927) s. 48—51.

<sup>48</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 43—46.

<sup>49</sup> Por. Encyklika *Mater et Magistra*. Tłumaczenie polskie, Kraków 1969, s. 86—87.

<sup>50</sup> RDK n. 43.

<sup>51</sup> DK n. 5.

powinni oni praktykować takie cnoty, jak: dobroć, szczerość, stałość ducha, troskę o sprawiedliwość<sup>54</sup>. Prezbiterzy ponadto powinni być gościnni i uwrażliwieni na dobroczynność<sup>55</sup>.

#### b) Współzycie i współpraca prezbiterium parafialnego

Parafie większe mają dwu lub więcej kapłanów. Na czele parafii stoi proboszcz. Inni parafialni kapłani są jego pomocnikami i wykonują czynności parafialne za jego zgodą i pod jego kierownictwem. Są to wikariusze, kapełani i katecheci, których działalność jest ograniczona do określonego odcinka pracy parafialnej<sup>56</sup>. Proboszcz pozostaje inicjatorem i koordynatorem wszystkich akcji duszpasterskich podejmowanych w parafii<sup>57</sup>.

Warunkiem skutecznej pracy prezbiterium parafialnego jest wzajemna zgoda i dobre współzycie. Środkiem prowadzącym do tego jest wzajemne zaufanie i przestrzeganie praw i obowiązków. Skuteczność oddziaływania duszpasterskiego zależy ponadto od znajomości parafian i kontaktów duszpasterskich księży z parafianami. W tym celu arcybiskup Nowowiejski zaleca, aby w parafiach większych proboszcz podzielił parafię na tyle sektorów duszpasterskich, ilu jest współpracujących kapłanów. Każdemu wikariuszowi powierza się sektor duszpasterski, a proboszcz koordynuje działalność wszystkich sektorów i czuwa nad całością poczyną. Według A. J. Nowowiejskiego proboszcz powinien również sprawować bezpośrednią opiekę duszpasterską nad jednym sektorem parafialnym, o ile warunki miejscowe na to pozwalają. Z podziałem parafii na sektory duszpasterskie wiąże się możliwość poznania potrzeb parafian i uwzględnienia tych potrzeb, jak też specyfiki parafii przy planowaniu i organizacji duszpasterstwa. Prezbiterium parafialne, gromadząc się codziennie na wspólnych posiłkach, ma okazję do wymiany poglądów na sprawy duszpasterskie. W spełnianiu funkcji kierowniczej proboszcza cenne są relacje wikariuszy z działalności w poszczególnych sektorach duszpasterskich. Zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego, wyjęte są z podziału sektorального niektóre odcinki pracy parafialnej. Duszpasterstwo związane z ołtarzem, amboną, konfesonalem, kancelarią parafialną, a nawet z organizacjami religijnymi prowadzone jest przez całe prezbiterium parafialne i dla wszystkich parafian<sup>58</sup>. Podkreśla jednak A. J. Nowowiejski, że w sytuacji podziału parafii na sektory parafialne niezastąpioną rolę unifikacyjną pełni proboszcz. Od spełnienia tej funkcji zależy w znacznym stopniu zwartość parafii<sup>59</sup>.

Propozycje A. J. Nowowiejskiego, związane z podziałem parafii na sektory duszpasterstwa, zasługują na podkreślenie. Wskazują one, że arcybiskup był uwrażliwiony na elementy psychospołeczne duszpasterstwa. Istnienie różnych organizacji religijnych oraz sektorów parafialnych, zgrupowanych wokół ośrodka parafialnego, ożywia parafię i łączy ją, choć siłą rzeczy wymaga od

<sup>52</sup> DFK n. 11.

<sup>53</sup> DK n. 3.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> Tamże, n. 8.

<sup>56</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia*, s. 31—32; 82—86.

<sup>57</sup> Tamże, s. 82, 158.

<sup>58</sup> Tamże, s. 158—159.

<sup>59</sup> Tamże, s. 158.

proboszcza innego stylu kierowania parafią, wprowadza pewien rodzaj decentralizacji i dlatego nie zawsze jest rozumiane we właściwy sposób przez duszpasterzy. Parafie często kierowane są centralistycznie, co jest jedną z przyczyn ich słabości. W takiej sytuacji wikariusze, a szczególnie laikat, czują się zwolnieni z odpowiedzialności za parafię i podejmowania jakichkolwiek inicjatyw duszpasterskich. Świadczy to także, że proboszczowie kierują parafią najłatwiejszym, ale też najmniej skutecznym sposobem, tj. przez administrowanie i zarządzanie<sup>60</sup>.

Mając na uwadze skuteczność duszpasterstwa arcybiskup Nowowiejski mówi o potrzebie rozwijania inicjatywy wikariuszy. W tym celu przypomina on proboszczom, aby nie hamowali zapału wikariuszy, okazywali zadowolenie z ich sukcesów. Duszpasterz swoją gorliwością powinien zachęcać współpracowników do działania, a gdy zajdzie potrzeba, to ma wyjaśnić, skorygować i przedyskutować sprawę. Proboszcz wspólnie z księżmi współpracującymi powinien podejmować decyzje parafialne, z nimi omawiać trudniejsze sprawy parafialne, zapoznać ich ze specyfiką i potrzebami parafii. Żądania swoje proboszcz powinien wypowiadać raczej w formie prośby niż rozkazu. Ponadto arcybiskup Nowowiejski zachęca księży współpracujących do wspólnego odwiedzania parafian. Jeśli w parafii jest kilku księży współpracujących, proboszcz powinien wszystkich traktować jednakowo, troszcząc się o odpowiednie warunki egzystencjalne<sup>61</sup>.

Współpracownicy informują proboszcza o swoich uwagach i propozycjach związanych z bardziej skuteczną pracą w przyszłości. Niech będą oni ponadto wyrozumiali i kulturalni, przed nikim wad proboszcza nie ujawniają, podkreślają natomiast jego strony dodatnie. Stosunek ich do proboszcza powinien odznaczać się życzliwością, współodpowiedzialnością i troską o sprawę parafialne.<sup>62</sup>

Współpracownicy proboszcza, zdaniem A. J. Nowowiejskiego, powinni między sobą współpracować i współżyć przykładowo. Wszyscy oni spełniają jedno dzieło i powinieli ich ożywiać jeden duch. Dla siebie niech będą wyrozumiali, dzielą sprawiedliwie pracę, cieszą się nawzajem z sukcesu kolegi. Poprawne współżycie i współpraca prezbiterium parafialnego będzie wzorem życia dla rodzin w parafii<sup>63</sup>.

Arcybiskup Nowowiejski widzi potrzebę dobrej atmosfery wśród prezbiterów pracujących w parafii. Taką atmosfera będzie ułatwiać pracę, pomagać w przetrwaniu trudnych chwil, rozwijać osobowość i dodawać zapału apostołskiego. Współczesna koncepcja parafii<sup>64</sup> wymaga od kapłanów urzęczywistnienia wspólnoty. Kontakty z racji wspólnego stołu i mieszkania stanowią ważny element unifikacyjny, ale oprócz nich potrzebne są kontakty, które wiążą się z podstawowymi funkcjami duszpasterzy parafialnych. Reali-

<sup>60</sup> J. Majka, *Socjologia parafii*, s. 133.

<sup>61</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 82—85.

<sup>62</sup> Tamże, s. 122—129.

<sup>63</sup> Tamże, s. 129.

<sup>64</sup> Por. A. Mazzoleni, *La parrocchia*, Napoli 1969; F. Connan, J. C. Barreau, *De-main*, La paroisse, Paris 1966; C. Floristan, *La paroisse, communauté eucharistique*, Paris 1963; V. Schurr, *Konstruktive Seelsorge*, Freiburg i.Br. 1962; F. Klostermann, *Die Gemeinde Christi Prinzipien, Dienste, Formen*, Vinfried-Werk 1972; F. Klostermann, *Gemeinde-Kirche der Zukunft. Thesen, Dienste, Modelle*, t. 2, Herder 1974; R. Pannet, *L'avenir de la paroisse*, Paris 1972; F. Klostermann, *Wie wird unsere Pfarrei eine Gemeinde*, Wien—Freiburg—Basel 1979.

zacja programów duszpasterskich, odpowiedzialność za pewne dziedziny pastoralne, wymagają częstszych spotkań księży pracujących w parafii. Również wzajemna wymiana myśli, chęć uzyskania roztropnej rady, wskazówki dotyczące życia i pracy kapłańskiej, stanowią liczne okazje do kształtowania wspólnotowego życia prezbiterium parafialnego. Sprzyjać temu będzie demokratyczny styl kierowania parafią oraz poczucie współodpowiedzialności za dobro parafii<sup>65</sup>.

Soborem, który zajął się życiem kleru diecezjalnego, było Vaticanum II. Już pierwszy schemat „De clericis” traktował aspekt wspólnotowości życia kapłanów. Tak samo w dalszych ośmiu schematach, przygotowywanych w przeciągu 5 lat, zawsze występował ten problem, który ostateczne sformułowanie znalazł w dekrete o posłudze i życiu kapłanów. Dokument wskazuje na konkretne formy braterskiego współżycia księży: wzajemne zrozumienie między kapłanami różnego pokolenia, pomoc materialną, duchową i duszpasterską, dodawanie otuchy i zachęty kapłanom, którzy znaleźli się w trudnościach. Przede wszystkim potrzeby duchowe wymagają wspólnoty z innymi kapłanami<sup>66</sup>.

Sobór watykański II zaznacza, że „żaden prezbiter nie może oddzielnie i jako jednostka wystarczająco wypełnić swej misji, lecz tylko wspólnymi siłami z innymi prezbiteriami, pod przewodnictwem tych, którzy stoją na czele Kościoła”<sup>67</sup>. O sprawie skuteczności oddziaływania duszpasterskiego dokument soborowy wypowiada się następująco: „Celem nadania większej skuteczności trosce o dusze usilnie się poleca wspólne życie kapłanów, zwłaszcza związanych z tą samą parafią, które obok wzmocnienia działalności apostołskiej, daje wiernym przykład miłości i jedności”<sup>68</sup>. Sobór podkreśla, że wszyscy prezbiterzy związani są węzłem braterstwa sakramentalnego.<sup>69</sup> Z tej więzi nadprzyrodzonej pochodzi „wzajemna pomoc zarówno duchowa, jak materialna, pasterska jak osobista, w zgromadzeniach i we wspólnocie życia, pracy i miłości”<sup>70</sup>.

W dzisiejszej rzeczywistości życie prezbiterów we wspólnocie stwarza atmosferę równowagi, ciepła ludzkiego, zrozumienia, co pomaga przezwyciężyć trudności i kryzysy. Doświadczenie uczy, że odosobnienie psychiczne jest wrogiem prezbitera, bo poddaje go presji frustracji z konsekwencjami osobowości egoistycznej i niedojrzałej.

Odczuwa się dziś potrzebę nowych form duszpasterstwa, adekwatnych do współczesnych potrzeb ludzi. Duszpasterstwo wykonywane przez pojedynczego księdza nie może sprostać wszystkim problemom związanym z życiem jednostek i różnych kategorii społecznych i zawodowych. Odpowiadające duszpasterstwo powinno bardziej oprzeć się na parafialnych wspólnotach kapłańskich. Konieczne są tu zespoły kapłańskie zgrane i dynamiczne, aby stawić

<sup>65</sup> T. Makowski, *Potrzeba dowartościowania pastoralnej pozycji wikariuszów*, „Homo Dei” 37 (1969) s. 156—163; W. Kasper, *Nowe akcenty w dogmatycznym rozumieniu służby kapłańskiej*, „Concilium”, tłum. polskie 1—5 (1969) s. 162; A. Mazzoleni, *Le strutture comunitarie della nuova parrocchia*, Roma 1973, s. 163—171.

<sup>66</sup> R. Kamiński, *Wspólnotowość życia prezbiterium parafialnego*, „Homo Dei” 1 (1976) s. 12.

<sup>67</sup> DK n. 7.

<sup>68</sup> DB n. 28.

<sup>69</sup> KK n. 28.

<sup>70</sup> Tamże.

czoło trudnościom i zagrożeniom oraz rozwiązywać problemy wiernych, żyjących w społeczeństwie pluralistycznym, specjalizującym i poddanym procesom laicyzacji. Wspólnota kapłańska może łatwiej dysponować prezbiterami przygotowanymi do różnych posług<sup>71</sup>.

### c) Międzyparafialne kontakty księży

Konieczne są spotkania księży pracujących w tej samej parafii, ale również nieodzowne są kontakty międzyparafialne prezbiterów, związane z konkretnymi potrzebami i zadaniami duszpasterskimi. Odbywają się one z korzyścią tak dla życia wewnętrznego samego kapłana, jak i dla skuteczności jego posługi. Potrzeby kapłana, zwłaszcza duchowe, wymagają pomocy innych prezbiterów. Z takich spotkań wynoszą oni ożywienie gorliwości oraz pogłębienie miłości pastoralnej<sup>72</sup>.

Problemy te porusza arcybiskup Nowowiejski. Podkreśla on potrzebę braterskiego współżycia, pomocy i współpracy prezbiterium w dziele uświęcenia wiernych. Świeccy z duchownych biorą przykład życia chrześcijańskiego. Zdaniem A. J. Nowowiejskiego, księża sąsiedzi i pracujący w jednym dekanacie stanowią jakby jedną rodzinę<sup>73</sup>. Powinni oni co pewien czas spotykać się, aby dzielić się doświadczeniami duszpasterskimi, przedyskutować kwestie teologiczne i najlepsze metody pracy duszpasterskiej. Spotkania takie odbywają się z korzyścią duchową poszczególnych kapłanów. Ze spotkań tych trzeba usunąć wszystko, co sprzeciwia się budowaniu więzi i braterstwa między kapłanami. Duszpasterz powinien wyżej cenić kontakty z duchownymi niż z osobami świeckimi. W obu jednak wypadkach ksiądz ma pamiętać, że obowiązuje go gościnność i postawa kapłańska. Skutki spotkań międzykapłańskich zależą od istniejącej na nich atmosfery. W tym celu prezbiterzy powinni służyć sobie pomocą i radą w osobistych kłopotach i pracy parafialnej. W obcowaniu z księżmi trzeba zachować pogodę ducha, życzliwość i takt. Potrzebny jest także duch przebaczenia i tolerancji<sup>74</sup>. Kierując się duchem braterstwa, kapłani nie mogą zapomnieć o gościnności. Powinni jednak zachować złoty środek między zbytkiem i skąpstwem, aby uniknąć skutków o wydzźwięku negatywnym<sup>75</sup>.

Według arcybiskupa Nowowiejskiego prezbiterzy, poza spotkaniami grupowymi, powinni starać się o nawiązanie kontaktów indywidualnych. Szczególną pamięć o kapłanach trzeba wykazać w czasie ich choroby i w różnych sytuacjach kryzysowych. Wówczas trzeba ich odwiedzać częściej, „aby serce okazać i opieki duchowej udzielić”<sup>76</sup>.

Chociaż A. J. Nowowiejski zdaje się widzieć możliwość budowania wspólnoty i spotkań międzykapłańskich tylko między kapłanami sąsiadujących parafii oraz w ramach dekanatu, to jednak sama idea odpowiada wskazaniom ostatniego soboru. Dekret o życiu i posłudze kapłanów stwierdza, że

<sup>71</sup> R. Kamiński, Wspólnotowość życia, art. cyt., s. 13—14.

<sup>72</sup> Por. S. Barela, Vita communis, „Concilium”, tłum. polskie 1—5 (1969) s. 200—201; A. Mazzoleni, Le strutture..., s. 189—207.

<sup>73</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia, dz. cyt., s. 86—87.

<sup>74</sup> Tamże, s. 86.

<sup>75</sup> Tamże, s. 43—44.

<sup>76</sup> Tamże, s. 86.

potrzeby kapłana wymagają pomocy i wspólnoty innych kapłanów, która może przyjąć wiele form. Wymaga tego również konieczność harmonijnej i owocnej pracy duszpasterskiej<sup>77</sup>. Zbieżne z nauką soboru watykańskiego II są również poglądy arcybiskupa Nowowiejskiego w sprawie szczególnej opieki nad potrzebującymi kapłanami, upominania i gościnności. Sobór watykański II wiąże spotkania księży z nadzieją lepszego wypełniania przez nich posłannictwa. Akcentuje on ścisłe zjednoczenie prezbiterów w braterstwie sakramentalnym i miłości pastoralnej<sup>78</sup>.

W społecznościach odznaczających się specjalizacją, racjonalizacją i pluralizmem, zmienia się status i rola kapłana. Ważna jest nie tylko reorganizacja i przestawienie na duszpasterstwo bardziej aktywne, ale również wzajemna pomoc duchowa prezbiterów. Potrzebne są nowe środki wzajemnego wspierania się w nowych potrzebach, wynikających z zaangażowania w służbę Kościoła, usiłującego odmienić oblicze ziemi<sup>79</sup>.

#### d) Rola ludzi świeckich

A. J. Nowowiejski widzi potrzebę duszpasterskiego zaangażowania ludzi świeckich. Od apostołstwa świeckich w parafii uzależnia stan religijności i odnowę parafii. Uważa, że ludzie świeccy mogą apostołować w każdym środowisku, nawet tam, gdzie kapłan nie ma możliwości oddziaływania<sup>80</sup>.

Szansą szerszego oddziaływania ludzi świeckich są organizacje religijne, zwłaszcza bractwa, stowarzyszenia, Sodalicje Mariąskie i Trzeci Zakon św. Franciszka. Arcybiskup Nowowiejski kładzie wielki nacisk na rozwój tych organizacji. Według niego Kościół przy pomocy tych organizacji może powstrzymać wszystkie ataki, które w niego są wymierzone przez wrogów. Ponadto organizacje religijne są środowiskiem wychowującym do apostołstwa<sup>81</sup>.

Dobrze prowadzone duszpasterstwo parafialne wymaga, aby z prezbiterami współpracowała grupa laików, którym proboszcz zleca specjalne zadania. Do takiego apostołstwa trzeba nie tylko przygotowania i uzdolnień, ale także specjalnego powołania<sup>82</sup>. Ponieważ skuteczność oddziaływania duszpasterskiego w znacznej mierze zależy od tego, ilu i jakich apostołów świeckich będzie miał proboszcz w parafii, przeto przy każdej okazji trzeba budzić powołanie do apostołstwa, zwłaszcza wśród młodzieży. W tym celu trzeba wykorzystać nauczanie, kierownictwo duchowe i rozmowy indywidualne. Do apostołstwa specjalnego trzeba wciągać osoby stojące na czele organizacji religijnych. W ten sposób można wiązać obie formy apostołstwa świeckich<sup>83</sup>.

<sup>77</sup> DK n. 8.

<sup>78</sup> Tamże, n. 7.

<sup>79</sup> Por. D. Worlock, Kapłan w odnowie Kościoła, „Ateneum Kapłańskie” 61 (1969) s. 384; E. Pin, Zróżnicowanie funkcji kapłańskiej, „Concilium”, tłum. polskie 1—5 (1969) s. 179; K. Rahner, Teologiczny punkt wyjścia przy określaniu istoty kapłańskiego urzędu, „Concilium”, tłum. polskie 1—5 (1969) s. 192—193.

<sup>80</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 382, 402—403; tenże, Oredzie w sprawie bractw i stowarzyszeń religijnych, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 22 (1927) s. 49—51.

<sup>81</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 380, 393.

<sup>82</sup> Tamże, s. 402.

<sup>83</sup> Por. tenże, List pasterski o popieraniu pism katolickich, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 29 (1934) s. 4—6; tenże, List na Wielki Post, „Miesięcznik Pasterski

Duszpasterz, zarówno nad osobami działającymi w organizacjach religijnych, jak i powołanymi do specjalnego apostołstwa, sprawuje opiekę i czuwa, aby „nie wkradły się nadużycia przekraczające ich kompetencje”<sup>84</sup>. Nie może jednak sprawować tej opieki w sposób zbyt autorytatywny, aby nie wygaszać zapału do apostołstwa<sup>85</sup>.

Pomimo mocnego akcentowania potrzeby zaangażowania ludzi świeckich do apostołstwa, arcybiskup idzie za głosem czasu i przypisuje laikom w działaniu pastoralnym rolę pomocniczą. Świeccy są w spełnianiu apostołstwa zależni od duszpasterza i jemu całkowicie przyporządkowani.

Przewrotu w spojrzeniu na problem laikatu dokonał sobór watykański II. W dokumentach soborowych idea wspólnoty, obok idei personalizmu chrześcijańskiego, zajmuje centralne miejsce<sup>86</sup>. W tym budowaniu Kościoła kapłani mają współdziałać z wiernymi, uznając ich posługi i charyzmaty i pracując, każdy na swój sposób, dla dobra całości<sup>87</sup>. Apostołstwo nie jest przywilejem pewnych tylko osób czy grup ludzi w Kościele, lecz przejawem całego jego życia i realizacją zbawczego posłannictwa. Bierze w nim udział cały lud Boży, każdy na miarę swych uprawnień i roli, jaką spełnia w ramach wspólnoty Kościoła<sup>88</sup>.

## II. PRZEDMIOT DZIAŁANIA PASTORALNEGO

Czynności jakiegoś bytu nie istnieją poza podmiotem, lecz są zakotwiczone w nim i swoją naturą mu odpowiadają. W działaniu pastoralnym obowiązują podobne prawa. Jaki jest podmiot, takie są czynności, które są kierowane na przedmiot działania pastoralnego.

### 1. PRZEDMIOT DZIAŁANIA PASTORALNEGO W ŻYCIU KOŚCIOŁA

W pierwszych wiekach Kościoła istniała głęboka świadomość posłannictwa całego Kościoła i leżała ona u podstaw działalności duszpasterskiej hierarchii i wiernych. Pośrednicząca rola Kościoła przejawiała się w przepowiadaniu słowa, w udzielaniu sakramentów i świadectwie życia wszystkich ochrzczonych. Podział funkcji uzależniony od stanu życiowego i przyjętych sakramentów nie dzielił świeckich i duchownych. Wszyscy byli świadkami świadomości duchowej wspólnoty w Chrystusie. Było przekonanie, że nie tylko udział w liturgii, ale również ich codzienne życie wywiera wpływ na wszystkich, których Bóg pragnie zbawić.

Kiedy chrześcijaństwo uzyskało status religii państwowej, wtedy przyję-

Łocki” 24 (1929) s. 38—39; Do bractw i stowarzyszeń religijnych, „Miesięcznik Pasterski Łocki” 25 (1930) s. 379; Orędzie w sprawie bractw i stowarzyszeń katolickich, „Miesięcznik Pasterski Łocki” 22 (1927) s. 49—50.

<sup>84</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 395.

<sup>85</sup> Tamże, s. 395.

<sup>86</sup> Por. C. Floristan, M. Useros, *Teologia dell'azione pastorale*, Roma 1970, s. 391—415; F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, cz. I, s. 295.

<sup>87</sup> KK n. 30.

<sup>88</sup> Por. tamże, n. 30 oraz B. Pylak, *Laikat i jego apostołstwo w świetle dokumentów II Soboru Watykańskiego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 10 (1967) s. 38; C. Floristan, M. Useros, *Teologia dell'azione pastorale*, s. 400—415; A. Geck, *Auf dem Wege zur sozialen Pastoral*, Essen 1969, s. 36—67.

cie chrztu stawało się warunkiem wielu korzyści czysto świeckich. Udział w życiu Kościoła stawał się równoznaczny z funkcją społeczno-państwową. Wtedy dokonał się podział na stan ludzi duchownych i świeckich, udzielających sakramenty i przyjmujących je. Zaczęto uważać, że tylko duchowni spełniają czynności kościelne, a Kościół trzeba utożsamiać z hierarchią. Sprawowanie funkcji duszpasterskich przeszło w ręce proboszczów i ich pomocników. Laicy zatracili aktywność w liturgii, a razem z tym poczucie odpowiedzialności za cały Kościół. Stali się przedmiotem oddziaływania duszpasterskiego<sup>89</sup>.

Od początku powstania teologii pastoralnej jako samodzielnej dyscypliny, przedmiotem działania pastoralnego byli wierni. Hierarchia kierowała swoje działanie na wiernych. Duszpasterstwo w zasadzie ograniczało się do działania urzędowego. Takie duszpasterstwo, sprawowane przez poszczególnych kapłanów, oddziaływało na „owczarnię” pojmowaną jako element czysto bierny. Wierni byli więc tylko przedmiotem oddziaływania duszpasterskiego, przedmiotem stosowania zasad wypracowanych przez teologię pasterską<sup>90</sup>.

Nowe spojrzenie na przedmiot działania pastoralnego dał A. Graf. Przeciwwstawił się on jednostronnej klerykalizacji kościelnego działania, uznając jedynie duchownych za podmiot aktywny. Zdaniem A. Grafa duchowni są tylko jednym z czynników budowania Kościoła. Nie można tego czynnika widzieć w oderwaniu od Chrystusa, Kościoła i gminy. Nie wolno też zapominać o działaniu Ducha Św. i łaski w Kościele, o oddziaływaniu poszczególnych członków Kościoła i wspólnot na siebie. A. Graf daje więc całościową, pneumatyczną wizję działającego Kościoła. Stoi on na stanowisku, że cały Kościół, kler i laikat, jest przedmiotem urzeczywistniania się Kościoła<sup>91</sup>. Szczegółowe określenie stosunku oddziaływania kleru i laikatu w budowaniu Kościoła pozostawia jednak wiele otwartych pytań, na co zwrócił uwagę H. Schuster w swoich badaniach<sup>92</sup>.

Po A. Grafie znowu wrócono do pierwotnego spojrzenia na przedmiot działania pasterskiego. Zwyciężył pogląd, że przedmiotem działania pastoralnego jest „owczarnia” wiernych, na którą kieruje swoje działanie prezbiter. Działalność Kościoła sprowadza się do kontynuowania zbawczej misji Chrystusa przez poszczególnych księży. Duszpasterz przekazuje wiernym łaskę i zbawienie, bo jego działalność zmierza do kontynuowania dzieła odkupienia wiernych.

Pastoralisci, mówiąc o przedmiocie teologii pastoralnej, różnie go określali. J. Amberger przedmiot teologii pastoralnej sprowadza do „budowania Królestwa Bożego na ziemi”<sup>93</sup>. Według C. Kriega przedmiotem teologii pastoralnej jest „budowanie nadprzyrodzonego życia w duszach ludzkich”<sup>94</sup>. Inni pastoralisci określali go jeszcze inaczej. Wydaje się, że w jakimś sensie wszyscy mówią o jednym i tym samym przedmiocie, choć w różny sposób

<sup>89</sup> A. L. Szafranski, *Wierni jako podmiot zbawczego pośrednictwa Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 69 (1966) s. 277—279.

<sup>90</sup> Por. H. Schuster, *Die praktische Theologie...*, s. 66—70.

<sup>91</sup> A. Graf, *Kritische Darstellung des gegenwärtigen Zustandes der praktischen Theologie*, Tübingen 1841, s. 267—270.

<sup>92</sup> H. Schuster, *Die praktische Theologie...*, s. 78—88; tenże, *Die praktische Theologie unter dem Anspruch der Sache Jesu*. W: *Praktische Theologie heute*, Praca zbiorowa pod red. F. Kloßermann, R. Zerfass, München—Mainz 1974, s. 150—164.

<sup>93</sup> J. Amberger, *Pastoraltheologie*, Regensburg 1850, t. 1, s. 6.

<sup>94</sup> C. Krieg, dz. cyt., s. 4.



go nazywają: czy to jako budowanie Królestwa Bożego, realizację ekonomii zbawienia, czy też jako kształtowanie nadprzyrodzonego życia wiernych. Wszędzie jednak przedmiotem zainteresowania są wierni. Duchowni, jako strona aktywna w Kościele, mają urzeczywistniać zbawcze dzieło Chrystusa w każdym człowieku, w jednostkach, zbiorowościach i grupach religijnych.

Duszpasterstwo z przełomu XIX i XX wieku było indywidualistyczne. Przedmiotem odniesienia tego duszpasterstwa była pojedyncza dusza. W katechezie chodziło głównie o przekazanie wiedzy zgromadzonym jednostkom, w liturgii najważniejsze było udzielanie sakramentów, pojętych jako pewnego rodzaju „zastrzyki” łaski dla wiernych. Z sakramentów najważniejszymi były „ostatnie sakramenty”, którymi zaopatrywano wiernych na przejście do szczęśliwej wieczności. W świadomości wiernych Kościoł pozostawał instytucją usługową, a z usług za najważniejsze uważano zaopatrywanie sakramentami umierających oraz pogrzeb<sup>95</sup>. Sztuywność w stosowaniu zasady terytorialnej, przenosiła punkt ciężkości z zainteresowań osobą na rzecz instytucji<sup>96</sup>.

W konkluzji trzeba stwierdzić, że przełom XIX i XX wieku charakteryzował się klerykalizacją działalności Kościoła. Wierni byli przedmiotem działania pastoralnego. Wyraźne było rozgraniczenie na Kościół nauczający i słuchający, na pasterzy i owczarnię. Koncepcja duszpasterstwa była indywidualistyczna, a działalność poszczególnych duszpasterzy zmierzała do zbawienia jednostek.

## 2. PRZEDMIOT DZIAŁANIA PASTORALNEGO W UJĘCIU A. J. NOWOWIEJSKIEGO

Według arcybiskupa Nowowiejskiego przedmiotem oddziaływania duszpasterskiego są ludzie ochrzczeni, powierzeni trosce duszpasterza. Duszpasterz powinien znać, czuć i troszczyć się o swoich wiernych, którzy mogą znajdować się w różnych okolicznościach i sytuacjach życiowych<sup>97</sup>.

Mając na uwadze skuteczne oddziaływanie duszpasterskie, arcybiskup Nowowiejski proponuje uwzględnienie aspektu wieku, płci, zawodu i stanu posiadania. Duszpasterz powinien uwzględniać zwłaszcza w nauczaniu aspekt płci. Zdaniem A. Nowowiejskiego, inne zainteresowania i potrzeby duchowe mają mężczyźni, a inne kobiety. Podkreśla się potrzebę oddziaływania na wszystkie władze człowieka. Arcybiskup Nowowiejski podkreśla, w przypadku nauczania mężczyzn, potrzebę szczególnego zaangażowania elementu rozumowego. W duszpasterstwie kobiet zalecane jest nawiązanie do altruizmu i uczuciowości kobiet, wskazując na możliwości działania charytatywnego i społecznego<sup>98</sup>.

W pielęgnowaniu religijności, tak mężczyzn jak i kobiet, duże usługi oddają organizacje religijne, a zwłaszcza stowarzyszenia i bractwa religijne oraz apostołstwo mężczyzn. Program tych organizacji powinien uwzględniać potrzeby psychiczne i duchowe obu tych kategorii płci. A. J. Nowowiejski nie przewiduje natomiast formacyjnych organizacji religijnych, składających

<sup>95</sup> F. Blachnicki, dz. cyt., cz. I, s. 288—289; por. Floristan, Useros, Teologia dell'azione pastorale, s. 60—65.

<sup>96</sup> A. Mazzoleni, Le strutture..., s. 33.

<sup>97</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 39, 168—183; tenże, Agenda pasterska, s. 3—5.

<sup>98</sup> Tenże, Pastorologia..., s. 333—336.

się z małżeństw. Zachęca on wprawdzie do akcentowania znaczenia rodziny w pielęgnowaniu religijności, nie proponuje jednak specjalnych form duszpasterstwa rodzin. Jego zdaniem, korzystanie z form duszpasterstwa ogólnego powinno przygotować małżonków do spełnienia zadania wychowawców życia religijnego swoich dzieci<sup>99</sup>.

Mówiąc o przedmiocie duszpasterstwa, arcybiskup Nowowiejski poleca uwzględnianie aspektu wieku. Ponieważ każda kategoria wieku wymaga od duszpasterza odmiennego traktowania, przeto arcybiskup Nowowiejski daje szereg wskazań, dotyczących stosunku duszpasterza do dzieci, młodzieży, dorosłych i ludzi starszych<sup>100</sup>.

W pracy duszpasterskiej trzeba mocno akcentować wychowanie religijne dzieci. Dzieci ochrzczone są członkami Kościoła i chociaż rodzice są ich pierwszymi wychowawcami, to jednak duszpasterz powinien zatroszczyć się o ich wychowanie religijne, bo on jest przewodnikiem życia religijnego, tak dzieci, jak i rodziców. A. J. Nowowiejski zdaje się zauważać większy wpływ matki niż ojca w procesie wychowania religijnego dzieci. Zachęca on do zakładania organizacji religijnych matek chrześcijańskich, gdzie matki kształcałyby się w zakresie chrześcijańskiego wychowania dzieci i młodzieży. Ponieważ jednak, ze względu na wykonywany zawód, nie wszystkie matki mogą dostatecznie zająć się wychowaniem religijnym swych dzieci, przeto żłobki, ochrony dziecięce, ogródki i kolonie letnie powinny przychodzić rodzicom w tej sprawie z pomocą. W nauczaniu dzieci szkolnych religii trzeba nie tylko uczyć prawd religijnych, ale także, jak żyć po chrześcijańsku<sup>101</sup>.

Wierni żyją i pracują w różnym kontekście społecznym, zawodowym i religijnym. Każda z kategorii ludzkich wymaga adekwatnego do jej potrzeb psychoreligijnych podejścia i akcentowania czegoś specyficznego dla każdej grupy<sup>102</sup>. Uwzględniając te różnorodne uwarunkowania, arcybiskup Nowowiejski miał zawsze na uwadze: co i jak czyni duszpasterz, aby poszczególni ludzie osiągnęli zbawienie wieczne. W spełnieniu tych zadań pomaga duszpasterzowi teologia pasterska, zwana pastorologią<sup>103</sup>.

Wierni, stanowiący przedmiot oddziaływania duszpasterskiego, są nie tylko jednostkami, lecz także członkami ugrupowań religijnych. Przede wszystkim są członkami parafii i czują się w jakiś sposób z nią związani. W ramach zaś parafii działają bractwa i stowarzyszenia religijne, rada parafialna, tercjarstwo itd. Interesujący jest nie tylko wpływ tych zrzeszeń religijnych na budowanie więzi z parafią, ale także na rozwój życia religijnego wiernych. Arcybiskup Nowowiejski zastanawia się, co ma czynić Kościół przez duszpasterzy, aby ugrupowania te były skutecznym środkiem duchowego rozwoju człowieka. Powinny być one także pomocą w organizowaniu duszpasterstwa parafialnego<sup>104</sup>.

Wielu parafian jest członkami bractw i stowarzyszeń religijnych. Zdaniem Nowowiejskiego różnica między bractwami a stowarzyszeniami polega na tym, że bractwa przywiązane są do jakiegoś kościoła lub ołtarza i służą szczególnie pielęgnowaniu pobożności, podczas gdy przy stowarzyszeniach nie ma tych ograniczeń i wyakcentowane są cele religijno-społeczne. Duszpasterz

<sup>99</sup> Tamże, s. 336.

<sup>100</sup> Tamże, s. 320—337.

<sup>101</sup> Tamże.

<sup>102</sup> Tamże, s. 337—362.

<sup>103</sup> Tamże, s. 5.

<sup>104</sup> Tamże, s. 379—383, 392—394.

powinien czuć, aby bractwa i stowarzyszenia religijne miały pozytywny wpływ na formację religijną i zaangażowanie apostołskie. Od spełnienia tych zadań zależy przydatność zrzeseń religijnych w parafii<sup>105</sup>.

Formą działalności i uświęcenia wiernych jest tercjarstwo. Arcybiskup Nowowiejski był zdania, że „tercjarze mogą być w parafii potężną dźwignią życia religijnego”. Zależy to w dużym stopniu od przygotowania kandydatów III zakonu oraz opieki duszpasterskiej nad tercjarzami<sup>106</sup>.

Inną formą działalności parafian są rady parafialne. Oprócz proboszcza należą do rady także przedstawiciele parafian. Rada parafialna czuwa nad budynkami kościelnymi oraz cmentarzem. Do niej należy opieka nad świątynią, budynkami parafialnymi, cmentarzem, zarządzanie funduszem przeznaczonym na budowę i remonty oraz kontaktowanie się z władzami świeckimi w sprawach związanych z inwestycjami parafialnymi. Jest to więc działalność zewnętrzna, ograniczająca się do działania materialnego, nie ma żadnego wpływu na planowanie i organizację duszpasterstwa parafialnego<sup>107</sup>.

Według arcybiskupa Nowowiejskiego, dobrze prowadzone duszpasterstwo wymaga, aby przy boku proboszcza działała grupa laików, którym duszpasterz zleca specjalne zadania. Do takiego apostołstwa potrzeba nie tylko wyrobienia ogólnego, pobożności i roztropności, ale także specjalnego powołania apostołskiego. Owocność pracy parafialnej zależy w znacznym stopniu od tego, ilu i jak aktywnych apostołów świeckich będzie miał proboszcz do pracy w parafii. Budzenie powołań do apostołstwa jest ważnym zadaniem proboszcza i powinien on do tego celu wykorzystać nauczanie, kierownictwo duchowe i rozmowy indywidualne<sup>108</sup>. Do apostołstwa specjalnego trzeba włączać jednostki stojące na czele ugrupowań religijnych i tercjarstwa. W ten sposób Nowowiejski chciał powiązać obie formy<sup>109</sup>.

Nad zrzeszonymi w organizacjach religijnych, jak i nad powołanymi do specjalnego apostołstwa, duszpasterz ma rozciągać opiekę i czuwać, aby „nie wkradły się nadużycia przekraczające ich kompetencje”. Z drugiej strony duszpasterz nie może być zbyt autorytatywny, bo tym gasiłby w parafianach inicjatywę i zapał do apostołstwa<sup>110</sup>.

W rozważaniach A. J. Nowowiejskiego można odnotować pewną nieścisłość. Z jednej strony mówi on, że podmiotem działania pastoralnego jest tylko stan duchowny, a laikat jest odbiorcą takiego działania<sup>111</sup>. Z drugiej strony mówi o potrzebie, a nawet dobrodziejstwach zaangażowania ludzi świeckich. Mogą oni być dużą pomocą w duszpasterstwie, bo „mogą dotrzeć tam w parafii, gdzie proboszcz nie ma posłuchu, swoimi występami dodają nabożeństwu blasku zewnętrznego, ożywiają wiarę w sercach parafian i pociągają swym przykładem do kościoła”<sup>112</sup>.

W ostatnich latach nastąpiło w teologii pastoralnej przesunięcie akcentów. Laikat nie tylko stał się z przedmiotu duszpasterstwa — jego podmiotem obok kapłanów, ale nawet ku niemu przesuwano się punkt ciężkości w urzeczy-

<sup>105</sup> Tamże, s. 379—383; tenże, Oredzie w sprawie bractw i stowarzyszeń religijnych, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 22 (1927) s. 49—51.

<sup>106</sup> Tenże, Pastorologia..., s. 385.

<sup>107</sup> Rada parafialna. W: Statuta XLI-mae Synodi Dioecesanæ Plocensis, Plociae 1938, s. 71—72.

<sup>108</sup> A. J. Nowowiejski, Pastorologia..., s. 402—403.

<sup>109</sup> Tamże, s. 403.

<sup>110</sup> Tamże, s. 395—396.

<sup>111</sup> Tamże, s. 382.

<sup>112</sup> Tamże.

wistnianiu Kościoła. Tezy wypracowane przez współczesną teologię pastoralną zostały potwierdzone przez sobór watykański II<sup>113</sup>. Konstytucja o Kościele przynała ludziom świeckim, należącym do Kościoła przez chrzest, swoje, czyli we właściwy sposób pojęte uczestnictwo w misji Chrystusa: kapłańskiej, nauczycielskiej i prorockiej. Wizja Kościoła-Ludu Bożego, będącego podmiotem posłannictwa Chrystusa, sformułowana w Konstytucji o Kościele, znajduje się u podstaw wszystkich pozostałych dokumentów soborowych<sup>114</sup>. Prawo i obowiązek apostołowania stały się wspólne wszystkim, tak duchownym, jak i świeckim. Nie ma więc w Kościele członków biernych, nie ma podziału Kościoła na nauczających, czynny i nauczany, czyli bierny. Apostolstwo nie jest przywilejem wyłącznym pewnych tylko osób czy grup ludzi w Kościele, lecz przejawem całego życia i realizacją zbawczej jego misji. Biorą w nim udział wszyscy członkowie Kościoła, każdy na miarę swych uprawnień i roli, jaką spełnia w ramach tego nadprzyrodzonego organizmu. Wszyscy w Kościele są czynni, ponieważ powołanie do chrześcijaństwa jest z natury swej powołaniem do apostołstwa<sup>115</sup>.

Sobór akcentuje jedność posłannictwa apostołskiego w Kościele, ale zarazem różnorodność posługiwania. Posłannictwo ludzi świeckich nie jest tylko uczestnictwem w apostołstwie hierarchii, ale jest udziałem w posłannictwie całego Ludu Bożego. W apostołstwie więc opowiada się sobór za jednością w wielości. Ta wielość form apostołstwa, przy zachowaniu zasadniczej jedności, podkreśla bogactwo życia Kościoła. Te różne formy apostołstwa uzupełniają się wzajemnie, realizując wspólne posłannictwo Kościoła w świecie<sup>116</sup>.

### III. ŚRODKI I CEL DZIAŁANIA PASTORALNEGO

Ważne jest nie tylko, kto działa i na kogo to działanie duszpasterskie jest kierowane, ale również, jakimi środkami i w jakim celu to się odbywa.

#### 1. ŚRODKI I CEL DZIAŁANIA PASTORALNEGO W TEOLOGII PASTORALNEJ

Świadomość posłannictwa całego Kościoła w pośredniczeniu między Bogiem a ludźmi była bardzo żywa w Kościele pierwotnym. Pierwszeństwo w działaniu pastoralnym posiadało przepowiadanie Słowa Bożego. Działalność duszpasterska spoczywała na wszystkich wiernych. Współpracując w tym dziele, przyczyniali się oni do zbawienia innych. W sposób specjalny byli odpowiedzialni za głoszenie Słowa Bożego biskupi i kapłani. Drugą formą działalności pastoralnej pierwotnego Kościoła było sprawowanie Mszy św. i udzielanie sakramentów, szczególnie chrztu, eucharystii i pokuty. Wszyscy wierzący współdziałali w szafarstwie sakramentów, ale w różny sposób. Od początku była w Kościele świadomość, że nie tylko właściwy udział wiernych

<sup>113</sup> Por. P. Brugnegli, *La missione dei laici nel mondo di oggi*, Roma 1966, s. 57—78.

<sup>114</sup> F. Blachnicki, dz. cyt., cz. I, s. 324.

<sup>115</sup> Por. Floristan-Useros, *Teologia dell'azione pastorale*, s. 400—415; B. Pylak, *Laikat i jego apostołstwo w świetle dokumentów II Soboru Watykańskiego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 10 (1967) s. 38.

<sup>116</sup> DA n. 2.

w liturgii, ale również ich codzienne życie, wierność Woli Bożej, naśladowanie Chrystusa wywierają wpływ na wszystkich, którzy szukają zbawienia. Wierność łasce chrztu, jej wzrost, dążenie do doskonałości, świadectwo wiary, jednym słowem życie moralne wiernych, stanowiło centralne miejsce w działalności pastoralnej Kościoła pierwszych wieków<sup>117</sup>.

Błędne określenie podmiotu i przedmiotu działania pastoralnego w koncepcji S. Rautenstraucha i jego następców było przyczyną błędnego określenia środków i celu duszpasterstwa. Środki i cel duszpasterstwa pozostały w sferze przyrodzonej, gdyż nie wyprowadzono ich z Objawienia i istoty Kościoła, lecz obcego dla teologii fundamentu, jakim jest państwo. W okresie antropocentrycznym na błędnym ujęciu środków i celu zaciążyło również i to, że teologia pastoralna była uzależniona od władzy państwowej. Celem duszpasterstwa w tym okresie nie była realizacja Królestwa Bożego na ziemi, lecz realizacja przyrodzonych zadań Kościoła i państwa. Duszpasterstwo było pojęte jako droga do osobistego szczęścia na ziemi, z nagrodą wieczną w dalszej perspektywie. Podobną sytuację można spotkać w zakresie stosowania środków duszpasterstwa, które sprowadzono do: głoszenia kazań, sprawowania liturgii i dawania dobrego przykładu<sup>118</sup>.

Próbie wyprowadzenia celu działania pastoralnego z Pisma św. podjął J. M. Sailer, określając go jako realizację dzieła zbawczego Chrystusa<sup>119</sup>. Podkreślał on ważność środków nadprzyrodzonych, a szczególnie amby i ołtarza w działalności duszpasterskiej<sup>120</sup>.

Głębokie spojrzenie na cel i środki działania pastoralnego ukazał A. Graf. Zarówno cel, jak i środki działania pastoralnego wyprowadził on z istoty Kościoła. Kościół sam buduje się w przyszłość. Czyni to za pomocą środków, które można sprowadzić do 3 istotnych, a mianowicie: przepowiadania, kultu oraz dyscypliny. Poprzez te funkcje Kościół realizuje swój cel, którym jest budowanie się Kościoła w przyszłość<sup>121</sup>. Kościół buduje się jako wielka społeczność, kierowana przez papieża i biskupów, oraz jako społeczność lokalna-gmina. Są to jakby dwie płaszczyzny budowania Kościoła, ściśle ze sobą zespolone, albowiem budowanie Kościoła zmierza i służy budowaniu wspólnoty lokalnej, a budowanie wspólnoty lokalnej stoi w służbie wspólnoty ogólnokościelnej. To budowanie wspólnoty odbywa się w Duchu Świętym, który prowadzi wiernych do zespolenia się w gminach, a poprzez nie z całym Kościołem<sup>122</sup>.

Wskazania A. Grafa miały niewielki wpływ na teologię pastoralną XIX i pierwszej połowy XX wieku. Środki działania pastoralnego upatrywano, jak przed Grafem, w wykonywaniu obowiązków przez duszpasterza: nauczania, szafarstwa sakramentów i budowania przykładem. Z czasem te trzy obo-

<sup>117</sup> A. L. Szafrąński, Wierni jako podmiot pośrednictwa zbawczego Kościoła, „Ateneum Kapiańskie” 69 (1966) s. 277—279.

<sup>118</sup> F. Blachnicki, O eklezjologiczną koncepcję teologii pastoralnej, „Zeszyty Naukowe KUL” 8 (1965) s. 64; F. X. Arnold, Storia moderna della teologia pastorale, Roma 1970, s. 252—254.

<sup>119</sup> G. Mar, Problem formalnej zasady, art. cyt., s. 311.

<sup>120</sup> F. X. Arnold, Storia moderna..., s. 334—339; Por. W. Urban, Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym Tysiącleciem 1815—1965, Roma 1966, s. 70—71.

<sup>121</sup> A. Graf, Kritische Darstellung des gegenwärtigen Zustandes der praktischen Theologie, Tübingen 1841, s. 65—68; 106—114, 149; F. X. Arnold, Storia moderna, dz. cyt., s. 383—385.

<sup>122</sup> A. Graf, dz. cyt., s. 21.

wiązki związane z trzema urzędami Chrystusa: nauczycielskim, kapłańskim i pasterskim. Zadanie Kościoła pojmowano jako kontynuowanie tych urzędów. Cel zaś określano różnie. Zawsze jednak chodziło o budowanie Królestwa Bożego na ziemi<sup>123</sup>.

Takie poglądy na środki i cel działania pastoralnego zastał arcybiskup Nowowiejski. Na tym fundamencie oparł on swoją refleksję nad tym zagadnieniem.

## 2. ŚRODKI I CEL DZIAŁANIA PASTORALNEGO W UJĘCIU A. J. NOWOWIEJSKIEGO

### a) Środki działania pastoralnego

Arcybiskup Nowowiejski widzi środki działania pastoralnego w realizacji potrójnego urzędu Chrystusa. Kościół jest bowiem kontynuatorem zbawczej działalności Chrystusa, a praca duszpasterska opiera się na zasadach podanych przez teologię pastoralną, która wyprowadza je z nakazu i przykładu Chrystusa<sup>124</sup>.

Chrystus nauczał różne kategorie ludzi. Kontynuatorem tej misji jest Kościół, który prowadzi jednostki i zbiorowości ludzkie do poznania prawdy. Nauczanie ma prowadzić do zrozumienia prawdy, przyjęcia jej za swoją i formowania według niej swego życia. Słowo Boże pozostaje zawsze takie samo, ale sposób przekazywania prawdy Bożej ulega zmianie w zależności od warunków i potrzeb ludzi. Prawdę zbawienia powinien duszpasterz kierować do wszystkich ludzi. Skuteczność nauczania zakłada znajomość warunków i potrzeb środowiska, uwzględniania zainteresowań, cech i poziomu słuchaczy. Duszpasterz powinien pamiętać, że jest nie tylko nauczycielem religii, ale i wychowawcą życia chrześcijańskiego, nie tylko ma nauczyć pewnych prawd religijnych, ale także dać formację Chrystusową. Stąd nauczanie musi być pogładowe i zmierzać do formowania odpowiedniej postawy religijnej u słuchaczy<sup>125</sup>. Tam, gdzie zachodzi potrzeba, duszpasterz może angażować do nauczania ludzi świeckich, zlecając im ściśle określone zadania<sup>126</sup>. Duży nacisk kładzie arcybiskup Nowowiejski na przygotowanie kapłana zarówno dalsze, jak i bliższe. Przy wyborze formy i treści kazania trzeba mieć na uwadze przede wszystkim wymagania i dobro słuchaczy<sup>127</sup>.

Chrystus przekazał Kościołowi władzę uświęcania, którą Kościół spełnia za pośrednictwem kapłanów. Pośrednictwo Kościoła w dziele uświęcania dokonuje się głównie w sprawowaniu eucharystii i administrowaniu sakramentów i sakramentaliów. Teologia pastoralna uczy, co ma czynić duszpasterz, aby poprzez te środki uświęcenia wierni najskuteczniej otrzymali łaskę zbawienia. Powinno dokonywać się to ze czcią i według przepisów prawa kościel-

<sup>123</sup> F. Blachnicki, dz. cyt., cz. I, s. 41.

<sup>124</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 14—15.

<sup>125</sup> Tamże, s. 185—186, 193—200; Por. tenże, *Do duchowieństwa parafialnego o nauczaniu religii*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 19 (1924) s. 31—32; *List pasterski na dzień nauczania chrześcijańskiego*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 31 (1936) s. 481—483; *List pasterski o nauczaniu religii*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 30 (1935) s. 481—483.

<sup>126</sup> Tenże, *Pastorologia...*, s. 208—213; *Agenda pasterska*, s. 134.

<sup>127</sup> Tenże, *Pastorologia...*, s. 201—202.

nego. Czynności zewnętrzne powinny być w zgodzie z ich wewnętrzną treścią. Ponieważ te wymogi uwzględnił prawodawstwo liturgiczne, przeto najlepszą drogą jest ściśle trzymanie się przepisów prawa<sup>128</sup>.

Chrystus daje przykład, w jaki sposób kapłan ma spełniać urząd pasterski. Słowem i przykładem uczył Chrystus duszpasterstwa. Cieszył się z cieszącymi i płakał z płaczącymi, czego dowodem jest obecność Chrystusa na weselu w Kanie, nakarmienie zgłodniałej rzeszy, płacz nad zwłokami Łazarza itd.<sup>129</sup>. Mając to na uwadze, Nowowiejski zachęca duszpasterzy do żywego interesowania się potrzebami i troskami ludu. Wzywa on również do aktywnej postawy w sprawach społecznych. Konkretnie rozwiązania widzi on w popieraniu opiek parafialnych, żłobków, ogródków i ochronek dziecięcych, organizowaniu dla dzieci biednych kolonii letnich, zakładaniu parafialnych kas oszczędnościowo-pożyczkowych, organizowaniu kursów dokształcających, zakładaniu spółek rolniczych, organizowaniu akcji charytatywnej, odwiedzaniu chorych oraz w rozwoju stowarzyszeń i bractw, niosących pomoc potrzebującym<sup>130</sup>.

A. J. Nowowiejski przypisuje funkcji pasterskiej wielkie znaczenie. Człowiek, mimo znajomości celu i środków do niego prowadzących, nie zawsze zmierza właściwą drogą życia. Stąd rodzi się zapotrzebowanie na funkcję pasterską. Dzięki tej funkcji Kościół zbliża się do człowieka, troszczy się i zabiega, aby osiągnął on zbawienie. Dyscypliną, która podaje zasady sprawowania urzędu pasterskiego, jest hodegetyka<sup>131</sup>.

Według Nowowiejskiego Pismo św. i działalność zbawcza Chrystusa wyznacza zasady pracy duszpasterza. Duszpasterz powinien czynić tak, jak to czynił Chrystus. Niech naucza, usuwa grzechy jako przyczyny do przyjęcia łaski, wszczepia w dusze życie nadprzyrodzone i rozwija je przez uczestnictwo w ofierze Mszy św., administrowanie sakramentów i takie kierownictwo duchowe, aby każdy z nich osiągnął cel nadprzyrodzony. Nowowiejski często przypomina, co czynił Chrystus, aby ukazać, jakimi środkami i metodami powinien posługiwać się prezbiter w duszpasterstwie.

### b) Cel działania pastoralnego

Celem działania pastoralnego jest udzielanie pomocy każdemu parafianinowi w prowadzeniu życia chrześcijańskiego oraz osiągnięcia szczęścia przez człowieka. Na szczęście tak pojęte składa się nagroda w życiu wiecznym oraz pomyślność doczesna. Do osiągnięcia tego celu pomagają środki działania pastoralnego oraz znajomość i umiejętność stosowania zasad, które podaje teologia pastoralna<sup>132</sup>. Skuteczność oddziaływania duszpasterskiego zależy w dużym stopniu od przygotowania kapłana. Korzystną sytuację stanowi, gdy w duszpasterzu spotyka się jednocześnie autorytet urzędowy z osobowym. Duszpasterstwo, stawiając za cel zapewnienie wiernym szczęścia wiecznego i doczesnego, domaga się jak najlepszego wypełniania obowiązków kapłańskich. Do realizacji tego kapłan musi znać zasady i metody duszpasterzowania, powinien

<sup>128</sup> Por. tamże, s. 32—33; Ceremoniał parafialny, s. 5—17.

<sup>129</sup> A. J. Nowowiejski, *Pastorologia...*, s. 14—17.

<sup>130</sup> Tamże, s. 320—350; tenże, *List pasterski o miłosierdziu chrześcijańskim*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 28 (1933) s. 413—414; Słowo Biskupa o szkołach ludowych, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 10 (1915) s. 95—97; *List pasterski na Tydzień Miłosierdzia*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 33 (1938) s. 404—406.

<sup>131</sup> Tenże, *Pastorologia...*, s. 5—6, 14—16.

<sup>132</sup> Tenże, *Agenda pasterska*, s. 1; tenże, *Pastorologia...*, s. 5.

uwzględniać potrzeby ludzi i czynić to tak, jak czynił Chrystus. Zdaniem arcybiskupa Nowowiejskiego, najlepiej cel ten jest realizowany w parafiach, gdzie rozwinięte jest życie eucharystyczne i działalność charytatywna i społeczna<sup>133</sup>.

Twierdzenie F. X. Arnolda, że w przeszłości nie była zachowana w duszpasterstwie równowaga między czynnikiem boskim i ludzkim, odnosi się w jakiś sposób i do koncepcji duszpasterstwa arcybiskupa Nowowiejskiego. Takie spojrzenie na zasady działania pastoralnego, jakie miał arcybiskup Nowowiejski, było obowiązujące do niedawna. Dopiero F. X. Arnold sformułował zasadę bosko-ludzką, której sens wyraża się głównie w tym, że Chrystus Bóg-Człowiek musi być we wszystkim prototypem kościelnego pośrednictwa zbawczego. Dotyczy to podstawowych form pośrednictwa. Arnold skupia działalność Kościoła wokół dwu podstawowych form, które określa jako słowo i sakrament. Przez przepowiadanie słowa i sprawowanie liturgii realizuje się samoudzielenie się Boga w Chrystusie<sup>134</sup>. Obok dwu podstawowych funkcji Kościoła, Arnold wylicza jeszcze trzecią, którą określa jako dyscyplinę kościelną, kierownictwo duchowe lub bliżej niesprecyzowane czynności pastoralne. Spełnia ona funkcję służebną w stosunku do dwu podstawowych form pośrednictwa zbawczego. Zadaniem jej jest zabezpieczenie owocności podstawowych form urzeczywistniania się Kościoła<sup>135</sup>.

Rozważania F. X. Arnolda na temat pośrednictwa Kościoła wydają się już dziś być niewystarczające. Nie można całej działalności Kościoła sprowadzić do posługi Słowa i sakramentu. Można wydedukować jeszcze inne formy pośrednictwa zbawczego Kościoła. Wydaje się, że integralne ujęcie działalności Kościoła zawiera koncepcja eklezjologiczna. Wymienia ona sześć funkcji, przez które Kościół urzeczywistnia się w teraźniejszości i buduje w przyszłość<sup>136</sup>. Funkcje te muszą być rozpatrywane jako funkcje całego Kościoła, a nie jako funkcje tylko duszpasterzy. Niektórzy skłonni są widzieć potrzebę dodania do wymienionych sześciu funkcji jeszcze funkcję budowania konkretnych wspólnot chrześcijańskich, jak: rodzina, parafia oraz małe wspólnoty itd. Chociaż wszystkie funkcje zmierzają do budowania Kościoła jako wspólnoty, to jednak troska o organizację i wzrost życia wspólnoty może być rozpatrywana jako osobna funkcja. Wydaje się bowiem, że w pojęciu życia chrześcijańskiego, charakteryzującego się różnymi formami urzeczywistniania miłości, mieści się funkcja budowania wspólnoty<sup>137</sup>.

We współczesnej teologii pastoralnej, obok zasady personalistyczno-chrystopologicznej, ukazuje się idea wspólnoty jako teologiczna zasada duszpasterska. Urzeczywistnianie się bowiem Kościoła jako wspólnoty i we wspólnocie jest głównym celem duszpasterstwa. W świetle współczesnej teologii pastoralnej celem działania pastoralnego jest uobecnianie w teraźniejszości Chrystusowego dzieła zbawienia oraz urzeczywistnianie Kościoła jako wspólnoty<sup>138</sup>.

<sup>133</sup> Tenże, *Pastorologia*, s. 159—163, 395—402.

<sup>134</sup> F. X. Arnold, *Grundsätzliches und Geschichtliches zur Theologie der Seelsorge. Das Prinzip des Gott-Menschlichen*, Freiburg 1949, s. 7.

<sup>135</sup> Tamże, s. 13—14, 49, 53.

<sup>136</sup> Chodzi tutaj o następujące funkcje: liturgia i kult Kościoła, sakramenty, przepowiadanie Słowa, dyscyplina Kościoła, życie chrześcijańskie oraz caritas.

<sup>137</sup> F. Blachnicki, dz. cyt., cz. I, s. 346—347.

<sup>138</sup> Tamże, s. 284; cz. II, s. 92.



## ZAKOŃCZENIE

A. J. Nowowiejski był pastoralistą, który nie wychodził zasadniczo poza ramy powszechnie przyjęte w jego epoce. Podmiot, przedmiot, środki i cel działania pastoralnego były przez niego podobnie wydedukowane, jak przez współczesnych mu pastoralistów. Idąc za głosem epoki przyjmował, że podmiotem działania pastoralnego jest duszpasterz, laicy pełnią tylko funkcje pomocnicze i są przyporządkowani kapłanowi. Wydaje się jednak, że arcybiskup Nowowiejski wyczuwał jednocześnie potrzebę i dobrodziejstwa zaangażowania ludzi świeckich. Działanie to jednak ograniczał do apostolatu życia w przypadku bractw i stowarzyszeń religijnych i tercjarstwa oraz do działania w zakresie inwestycji parafialnych w przypadku rad parafialnych, jak też do wypełniania poleceń proboszcza w przypadku apostolstwa „specjalnego”. Przy każdej jednak formie działalność laikatu jest zależna całkowicie od proboszcza i jemu przyporządkowana. Można więc powiedzieć, że Nowowiejski opowiada się za pomocniczą rolę laikatu, wspierającą działalność duchowieństwa w zakresie duszpasterstwa parafialnego. Według A. J. Nowowiejskiego, przedmiotem oddziaływania duszpasterskiego są wierni, celem wieczne zbawienie, nie wykluczając także szczęścia doczesnego, a przez środki działania pastoralnego rozumiał kontynuowanie potrójnej funkcji: nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej.

Arcybiskup Nowowiejski w spojrzeniu na parafię przyjmował zasadę terytorialną, aprobował parafię opartą na znajomości osobistej pasterza i wiernych oraz odpowiedzialności proboszcza. Nie widział on potrzeby aktywizacji innych struktur pastoralnych oraz poszukiwania nowych form urzeczywistniania się Kościoła poza parafią.

Nie oznacza to wszystko, że A. J. Nowowiejski był kompilatorem poglądów innych pastoralistów. Nie ograniczył się on tylko do zebrania wskazań i zaleceń duszpasterskich z dzieł współczesnych mu autorów. Głęboka jego wiedza oraz chęć poszukiwania prawdy determinowały go do dostrzegania znaczenia i potrzeby zaangażowania ludzi świeckich. Jego podkreślenie, że celem jest szczęście wieczne nie wykluczające szczęścia doczesnego oraz że w duszpasterstwie trzeba uwzględniać całego człowieka z jego potrzebami religijnymi, moralnymi, materialnymi i kulturalnymi, jest traktowaniem integralnym potrzeb człowieka oraz szukaniem pełnego jego dobra. Gdy chodzi o środki działania pastoralnego, to w ramach trzech urzędów Chrystusa arcybiskup Nowowiejski podaje szereg rozwiązań, przywiązując dużą wagę do grup społecznych i kategorii zawodowych. Od duszpasterza zaś wymaga takich umiejętności i nakłada na niego tyle obowiązków, że ciężar ten musi być rozłożony na wiele osób, jeśli ma przynieść pożądany owoc. Można odnotować jednocześnie przewartościowanie funkcji kapłana. Wydaje się, że chociaż Nowowiejski nie wysunął zasady, że cały Kościół jest podmiotem pośrednictwa zbawczego, to jednak sens tego w jakiś sposób przeczuwał.

Przewrotu w spojrzeniu na zasady działania pastoralnego dokonał sobór watykański II. Dokumenty soborowe podkreślają, że duszpasterstwo nie jest przywilejem pewnych osób czy grup w Kościele. Biorą w nim udział wszyscy członkowie Kościoła, każdy na miarę swych uprawnień i funkcji, jakie spełnia w Kościele<sup>139</sup>. Z powszechności powołania do apostolstwa wynikają pra-

<sup>139</sup> Por. LG n. 33; AA n. 3, 25.

wa do apostołstwa<sup>140</sup>. Niektórzy jednak świeccy mogą być powołani do bardziej bezpośredniej współpracy z apostołem hierarchii<sup>141</sup>. Apostołstwo świeckich i apostołstwo kapłanów wzajemnie się uzupełniają<sup>142</sup>. Apostołstwo jest uczestnictwem w nauczycielskim, kapłańskim i królewskim urzędzie Chrystusa<sup>143</sup>. Sobór wyakcentował jedność posłannictwa w Kościele, a zarazem różnorodność form posługiwania. Ta wielość form apostołstwa przy zachowaniu zasadniczej jedności stanowi o bogactwie życia Kościoła.

<sup>140</sup> Por. AA n. 3.

<sup>141</sup> KK n. 33.

<sup>142</sup> Por. AA n. 6, 10.

<sup>143</sup> Por. KK n. 31, 34, 35, 36, 38; AA n. 2, 10.

## DUSZPASTERSTWO LITURGICZNE W UJĘCIU ARCYBISKUPA A. J. NOWOWIEJSKIEGO

Treść: Wstęp. I. Eucharystia: 1. Msza św.: a) odnowa śpiewa kościelnego w parafii, b) nauczanie w parafii, c) korzystanie z mszali. 2. Komunia św. 3. Kult eucharystyczny. II. Sakrament pokuty. III. Inne sakramenty: 1. Sakrament chrztu. 2. Sakrament bierzmowania. 3. Sakrament chorych. 4. Sakrament kapłaństwa. 5. Sakrament małżeństwa. IV. Nabożeństwa parafialne. V. Ocena koncepcji duszpasterstwa liturgicznego. Zakończenie.

### WSTĘP

Istnieją dwie podstawowe formy pośrednictwa zbawczego Kościoła: przepowiadanie słowa Bożego i sprawowanie liturgii<sup>1</sup>. Obie funkcje pozostają w ścisłej zależności. Gdy mówi się o prymacie przepowiadania słowa w stosunku do szafarstwa sakramentów, to nie chodzi tu o wartościowanie obu funkcji, ale o prymat w sensie pierwszeństwa logicznego, psychologicznego i czasowego. Słowo musi najpierw rozbudzić i ożywić wiarę, aby sakramenty mogły być przyjęte w sposób owocny. Bez przepowiadania słowa czynności liturgiczne stają się łatwo bezduszne i magiczne w odbiorze ludzi<sup>2</sup>.

Działania liturgiczne na różny sposób realizują i manifestują bogate misterium eklesjalne, dzięki czemu liturgia staje się uprzywilejowanym miejscem samopoznania Kościoła<sup>3</sup>. Liturgia wyraża całe życie wspólnoty kościelnej

<sup>1</sup> Obok tych dwóch funkcji F. X. Arnold wymienia jeszcze trzecie, tzn. orędzie, którą określa jako kierownictwo duchowe albo tyranosję pastoralną. Nie podlega Arnold tej formie większej uwadze, a to ze względu na to, że stoi ona w służbie dwu podstawowych form. Autorzy eklesjologicznej koncepcji powołują się na listę o trzy dalsze funkcje, a mianowicie: dyscyplinę kościelną, realizację życia chrześcijańskiego i caritas. Por. F. X. Arnold, *Gemeindefunktionen und geschichtliches zur Theologie der Seelsorge, Das Prinzip des Gott-Menschlichen*, Freiburg 1949, ss. 12-14, 50-53; V. Schurr, R. Padbury (znaj), *Die Grundfunktionen der Kirche*, W: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg-Basel-Wien 1970, t. 1, ss. 220-412.

<sup>2</sup> Por. F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, Lublin 1970, ss. 102-103.

<sup>3</sup> B. Nadolski, *Urządzenie i życie Kościoła w liturgii w świetle dokonań Wacławum II*, Poznań 1931, s. 31.